



Wkrótce po ukończeniu college'u Thor Heyerdahl podjął ze swoją żoną pierwszą z podróży, które miały uczynić go sławnym. Opuścili Norwegię, która wydawała się rajem, i zamieszkali na małej wysepce Fatu Hiva, daleko na Pacyfiku. Wiedli tam życie, mając za dobytek niewiele więcej niż stalowy garnek i ostry nóż. Wspomnienia z czasów młodości Heyerdahla zawarte w tej książce są jednak czymś więcej niż opisem pobytu na wyspie, spotkań z jej mieszkańcami i poznawaniem przyrody. Autor udowadnia, iż dawne ludy, uważane za prymitywne i niezdolne do dłuższych podróży, w rzeczywistości wiedziały więcej i żeglowały dalej niż się przypuszcza.

Ta książka jest nie tylko historią miłosną, opowieścią o przygodzie i dokumentem, lecz także przesłaniem dla przyszłych pokoleń: dalsza dewastacja i bezmyślne zanieczyszczanie naszej planety jest dla ludzkości wyrokiem śmierci.